

Iwona Benenowska

Orzeczenia syntetyczne jako wykładniki
predykatów odbijania światła

Tekst poświęcony jest orzeczeniom syntetycznym, które są wykładnikami predykatów zjawiska odbijania światła i konstytuują elementarne struktury zdaniowe (ESZ – termin i skrót A. Otfinowskiego)¹ jednoargumentowe z argumentem przedmiotowym. Asumptem do napisania niniejszego tekstu stała się praca A. S. Dyszaka pt. *Językowe wyrażenia zjawisk emisji światła*², bowiem z punktu widzenia badań nad ESZ ważne stało się pytanie, ile spośród około stu pięćdziesięciu opisanych tam orzeczeń konstytuuje wskazany wyżej typ struktur zdaniowych.

A. Dyszak, charakteryzując argument będący źródłem emisji światła, nie dokonał rozróżnienia na źródło światła emitowanego/wytwarzanego i odbijanego, pisząc: „(...) przeciętny użytkownik języka – traktując światło wytwarzane (na przykład przez słońce, lampę czy świecę) i odbijane (na przykład przez księżyc, brylant) jako zjawisko tego samego typu – odróżnia je (niezależnie od ewentualnej wiedzy na ten temat) od zjawisk, których nie postrzega się jako wytwarzanie czy odbijanie światła (jak na przykład światło dzienne). Nie różnicuję zatem zjawisk wytwarzania i odbijania światła (...) i obejmuje je wspólnym mianem emisji światła (...)” (1999: 19).

Z kolei E. Jędrzejko w artykule pt. *Struktura i funkcja leksyki światła w twórczości Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego (na podstawie poematu „Bal*

¹ Przez ESZ A. Otfinowski (1982: 8-9, 1986: 71-72) rozumie struktury z wykładnikiem jednego tylko predykatu funkcjonującym jako orzeczenie syntetyczne bądź główny semantycznie człon orzeczenia analitycznego. Tak pojęta ESZ nie może w sobie zawierać innej struktury zdaniowej „nawet w postaci zredukowanej do argumentu” (Otfinowski 1986: 72). Orzeczenie takie nie otwiera także szczegółowo pozycji dla wykładnika zdarzenia przyczynowego/wykładnika argumentu lub predykatu zdarzenia przyczynowego.

² Dalej oznaczana jako A. D. ze wskazaniem określonej strony i/lub numerów przykładów.

u Salomona”) wśród wyróżnionej grupy leksemów realizujących nadrzędną treść pojęciową („pozostawanie w związku ze światłem”) wydzieliła – obok rzeczowników i przymiotników – czasowniki, rozróżniając ich znaczenia związane z wytwarzaniem światła lub odbijaniem światła (1987: 14).

Jak widać, można badać wyrażenia językowe nazywające zjawiska świetlne z dwóch perspektyw: emisji światła bez rozróżnienia na światło wytworzone lub odbite (A. S. Dyszak) i z wydzieleniem wśród nich odpowiednio osobnych grup (E. Jędrzejko). Różnicowanie znaczeń czasowników ze względu na charakter źródła światła można też spotkać w definicjach w podstawowych słownikach języka polskiego. Takie właśnie informacje stały się fundamentem wyłonienia odpowiedniej grupy orzeczeń w niniejszym tekście.

Podstawą ustalenia odpowiedniego zbioru wyrażen (tzn. wyrażen predykatywnych współczesnego języka polskiego, występujących prymarnie w funkcji orzeczeń syntetycznych, za pomocą których orzeka się o zjawiskach emisji światła odbitego) były podstawowe słowniki języka polskiego: *Uniwersalny słownik języka polskiego* (Usjp), *Słownik syntaktyczno-generatywny czasowników polskich* (Ssg), *Słownik języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego (SjpD), *Słownik języka polskiego* pod red. M. Szymczaka (SjpSz), *Inny słownik języka polskiego* (Isjp), *Słownik współczesnego języka polskiego* (Swjp), *Popularny słownik języka polskiego* (Psjp). W definicjach czasowników, wybranych z tych słowników, mówi się wprost o źródle światła odbitego, co potwierdzają nazwy źródeł tego zjawiska użyte w podanych pod definicją przykładach, będące nazwami obiektów³, które same światła nie wytwarzają. Wskazując struktury zdaniowe konstytuowane przez odpowiednie orzeczenia, podaję przykłady przytaczane przez A. S. Dyszaka (1999: 19) oraz – wyjątkowo – własne⁴, ponieważ przyjmuję opinię Puzyniny, która zwraca uwagę na słuszność metody introspekcyjnej, pisząc

„Autorka (...) na równi z cytatami z tekstów traktuje zdania, które układała sama [Puzynina – przyp. moje, I. B.] dla sprawdzania znaczeń lub możliwości użycia NA [nomen actionis – przyp. moje, I. B.] w różnych kontekstach. (...) Takie postępowanie łączy się z przeświadczeniem o tym, że ostatecznym kryterium poprawności zdania w danym języku nie jest jego pojawienie się

³ Obiekt fizyczny = przedmiot, por. wypowiedź S. Karolaka: „Używając terminu przedmiot, mamy na myśli konkretne identyfikowalne obiekty fizyczne, żywotne i nieżywotne, w tym również osobowe, które można wskazać w sensie wprost, tak jak wskazuje się coś palcem” (1984: 20). Argumenty przedmiotowe odpowiadają obiektom (zob. Karolak 1984: 69).

⁴ Takie nie posiadają odsyłacza.

w tekście drukowanym, ale uznanie go za poprawne przez przeciętnego użytkownika języka.” (1969: 21).

Należy jeszcze nadmienić, że w nawiasach umieszczam wyrażenia, które nie są obligatoryjne – nie są implikowane przez odpowiedni predykat.

Zbiór orzeczeń⁵:

*błyska*⁶, *błysnął*⁷, *błyszczycy*⁸, *błyszczycy się*⁹, *iskrzy*¹⁰, *iskrzy się*¹¹,
*prześwieca się*¹², *skrzy*¹³, *skrzy się*¹⁴, *świeci*¹⁵, *świeci się*¹⁶,

⁵ Za reprezentatywną i prymarną formę orzeczenia (inaczej *verbum finitum* – Vf) uznaję formę 3. osoby liczby pojedynczej czasu teraźniejszego (dla czasowników niedokonanych) i 3. osoby liczby pojedynczej czasu przeszłego (dla czasowników dokonanych).

Warto w tym miejscu zwrócić także uwagę na formy z *się* i odpowiadające im formy bez *się*: *błyszczycy się* – *błyszczycy*, *iskrzy się* – *iskrzy*, *skrzy się* – *skrzy*, *świeci się* – *świeci*, *zaiskrzył się* – *zaiskrzył*, *zaświecił się* – *zaświecił*. Przyjmuję (za A. D.: 109, 160), że formy zwrotne są bardziej wyraziste i, co za tym idzie, prymarne dla wyrażania cechy jakiegoś przedmiotu; podstawowe (słowotwórczo) w stosunku do form bez *się*, ale nie różniące się znaczeniem (por. np. *skrzyć* w SjpSz „to samo, co *skrzyć się*”). Formy pozbawione *się* stanowią formacje pochodne czysto formalnie, powstałe przez swoiste ucięcie *się*. Jeśliby uznać odwrotny kierunek pochodności, sugerowany przez słowniki wyrażeniem „wzmocniona forma” (por. np. *błyszczec się* w SjpD „forma wzmocniona czas. *błyszczec*”), *się* pełniłoby funkcję postfiks. Zob. też K. Wilczewska (1966: 102-103).

⁶ Zob. Isjp zn. 2.: „Jeśli jakaś rzecz błyska, to raz po raz odbija się w niej światło, co sprawia takie wrażenie, jakby sama je wysyłała”.

⁷ Zob. Isjp *błyskać* zn. 2., Usjp, Ssg, SjpD, Swjp – odsyłają do *błyskać*, SjpSz i Psjp *błyskać* – *błysnąć*.

⁸ Zob. Isjp zn. 1.: „Jeśli jakaś rzecz błyszczycy lub błyszczycy się, to słabo świeci, zwykle światłem odbitym, i wygląda jak metal, szkło lub drogocenny kamień”.

⁹ Usjp, SjpD, SjpSz, Swjp – odsyłają do *błyszczec*.

¹⁰ Zob. Isjp zn. 2.: „Jeśli coś iskrzy się, to świeci, zwykle światłem odbitym, i wygląda tak, jakby składało się z wielu drobnych punktów świecących ze zmienną siłą lub w wielu kolorach”.

¹¹ Zob. Isjp *iskrzyć* zn. 2., Psjp także odsyła do *iskrzyć*.

¹² Zob. SjpD zn. 2.: „rzad. lśnić, odbijać światło”, w innych słownikach – brak hasła. (Dla *prześwieca* w definicjach słownikowych brak informacji o odbijaniu światła, brak też odesłania do *prześwieca się*.)

¹³ Zob. Isjp *skrzyć się* zn. 1.; Usjp, SjpSz także odsyłają do *skrzyć się*.

¹⁴ Zob. Isjp zn. 1.: „Jeśli coś skrzy się, to świeci, zwykle światłem odbitym, i wygląda tak, jakby składało się z wielu drobnych punktów świecących ze zmienną siłą lub w wielu kolorach”. Zob. też jedno z alternatywnych określeń w Psjp.

¹⁵ Zob. Usjp, SjpSz, Psjp – we wszystkich zn. 3. „odbijać promienie światła; błyszczec, lśnić, połyskiwać”, por. też Isjp zn. 2., jedno z alternatywnych określeń w Swjp zn. 1. i SjpD zn. 3.

¹⁶ Zob. Usjp, SjpSz, Psjp – we wszystkich zn. 2. „to samo co *świecić* w zn. 3.”, zob. też Isjp zn. 2. „(...) odbija światło i wygląda, jakby je wytwarzało”; por. Swjp zn. 1., jedno z alternatywnych określeń w SjpD zn. 2. i Ssg zn. III.

*zabłyśnął*¹⁷, *zabłyśczał*¹⁸, *zaiskrzył*¹⁹, *zaiskrzył się*²⁰, *zaświecił*²¹,
*zaświecił się*²².

1. Struktury z predykatem implikującym jeden argument:

$\dot{Z}\acute{s}o \leftarrow P$

Predykat (P) konstytuujący tę strukturę semantyczną to cecha przypisywana jakiemuś elementowi świata pozajęzykowego (argumentowi), postrzegana jako światło odbite, w związku z czym argument (przedmiotowy) implikowany przez ten predykat można nazwać źródłem światła odbitego ($\dot{Z}\acute{s}o$) (por. A. D.: 31).

Prymarne realizacje tych struktur konstytuowane są przez syntetyczne orzeczenia niekazuatywne²³ z pozycją otwartą dla wykładnika $\dot{Z}\acute{s}o$. Orzeczenia otwierają pozycję dla jednego wykładnika argumentu lub dwie pozycje dla dwu wykładników argumentu (w ramach tzw. dysjunkcji)²⁴, co można przedstawić w dwóch schematach:

Rm – O i IRm – O – IIRx²⁵,

- ¹⁷ Zob. Isjp zn. 2.: „Jeśli jakaś rzecz zabłyśła, to odbiło się w niej światło, co sprawiło takie wrażenie, jakby sama była jego źródłem” i jedno z alternatywnych określeń w Usjp zn. 1. (Brak hasła z zaimkiem zwrotnym.)
- ¹⁸ Zob. Isjp zn. 1.: „Jeśli coś zabłyśczało, to nagle odbiło światło i przez chwilę wyglądało tak, jakby samo świeciło” i jedno z alternatywnych określeń w Usjp zn. 1. (Brak hasła z zaimkiem zwrotnym.)
- ¹⁹ Zob. Isjp zn. 1.: „Jeśli coś **zaiskrzyło** lub zaiskrzyło się, to odbijając światło, zaczęło wyglądać tak, jakby samo świeciło drobnymi światłami, zmieniającymi swą barwę lub siłę”. Usjp, SjpD, SjpSz, Swjp odsyłają do *zaiskrzyć się* [podkr. moje – I. B.].
- ²⁰ Zob. Isjp zn. 1.: „Jeśli coś zaiskrzyło lub **zaiskrzyło się**, to odbijając światło, zaczęło wyglądać tak, jakby samo świeciło drobnymi światłami, zmieniającymi swą barwę lub siłę” [podkr. moje – I. B.].
- ²¹ Zob. Isjp zn. 2.: „Jeśli jakaś rzecz **zaświeciła** lub zaświeciła się, to stała się dobrze widoczna, zwykle dlatego, że odbiła światło” [podkr. moje – I. B.].
- ²² Zob. Isjp zn. 2.: „Jeśli jakaś rzecz zaświeciła lub **zaświeciła się**, to stała się dobrze widoczna, zwykle dlatego, że odbiła światło” [podkr. moje – I. B.].
- ²³ Orzeczeniami niekazuatywnymi – w opozycji do orzeczeń kazuatywnych – można nazwać orzeczenia, które nie nazywają skutku wywołanego przez $\dot{Z}\acute{s}o$ (por. A. D.: 42).
- ²⁴ Możliwość posiadania jeden argumentu dwóch wykładników tłumaczy S. Karolak dysjunkcją argumentu rozumianą przez niego jako zdolność „reprezentowania jednego argumentu przez więcej niż jeden wykładnik w strukturze wyrażenia zdaniowego” (1984: 108). Koncepcja Karolaka jest stosowana np. w pracach A. Otfinowskiego (1986: 17), R. Suchenek (2001: 227-237), I. Benenowskiej (2002: 88-91). Postać ortograficzną wyrazu przyjmuję za słownikami (np. Wso-f, Stj). Należy jednak zaznaczyć, że u Karolaka funkcjonuje zapis *dysjunkcja*.
- ²⁵ Posiadanie przez argumenty w planie wyrażania jednego lub dwu dysjunktywnych wykładników zależy od obiektu, jego budowy, właściwości oraz od sposobu jego postrzegania

gdzie:

Rm – niedysjunktywny wykładnik implikowanego argumentu (w mianowniku),
 IRm } dysjunktywny wykładnik implikowanego argumentu (I – w mianowniku,
 IIRx } II – w przypadku zależnym)

1.1. Struktura z niedysjunktywnym wykładnikiem argumentu w mianowniku

Rm – O

Przykładowe realizacje zdaniowe:

1. (Złota) broszka *błyska*. E. B., p. 116
2. (Zasłonił usta dłonią (...)), *błysnął* sygnet. por. Isjp
3. *Błyszczały* (wyglansowane) buty-saperki. K. O.
4. *Błyszczą się* buty : cekiny. Usjp
5. Szafiry *iskrzyły* (tysiącem kolorów). Ssg
6. Brylanty, turkusy, topazy (...) *iskrzyły się* (...). SjpD
7. (Wielkie liście końskiego szczawiu połyskiwały i przeświecały się jaskrawo w słońcu. SjpD→) Liście *przeświecały się*. por. A. D., p. 171
8. (Ośnieżone) drzewa *skrzyły*. por. SjpD
9. Śnieg : szron *skrzy się*. Usjp, SjpSz
10. (Spod płaszcza) *świeciły* buty oficerki. K. O.
11. *Świecił się* (złoty) pierścionek. SjpD
12. *Zabłysła* (złota) obrączka. Swjp
13. *Zabłyszczała* (srebrna) moneta. Swjp
14. Kwiat *zaiskrzył*, (jakby płatki miał z lodowego szronu). por. Isjp
15. Śnieg *zaiskrzył się* (pod stopami). Swjp, por. A. D., p. 201
16. *Zaświecił* księżyc (i zrobiło się jaśniej). Swjp
17. *Zaświeciły się* okna. Swjp

1.2. Struktury z dysjunktywnym wykładnikiem

1.2.1. Wykładnik oznaczający obiekt odbijający światło w mianowniku i wykładnik oznaczający część obiektu w narzędniku²⁶

IRm – O – IIRn

(por. (14.) **Kwiat zaiskrzył**, (jakby płatki miał z lodowego szronu), por. Isjp (26.) **Kwiat zaiskrzył**: *zaiskrzył się* (oszronionymi) **płatkami**.)

Obiekty mają specyficzne cechy pozwalające na odbijanie światła, w słownikach mówi się często o strukturze obiektu (np. Isjp zn. 2. *iskrzyć*: „(...) wygląda tak, jakby składało się z wielu drobnych punktów świecących”), jego podobieństwie do czegoś (np. Isjp zn. 1. *błyszcząć*: „(...) wygląda jak metal, szkło lub drogocenny kamień”).

²⁶ Dla argumentów nieżywotnych orzeczenie otwiera jedną pozycję lub alternatywnie – dwie pozycje dla dwu wykładników tego samego argumentu (w ramach dysjunkcji). Dla argumentów oznaczających istoty żywe jest otwarta pozycja tylko dla dysjunktywnego wykładnika. Zob. też poprzedni przypis.

Przykładowe realizacje zdaniowe:

18. (Jej bluzka błyskała złotymi nitkami. Isjp ←) (Jej) bluzka *błyskała* : *błysnęła* (złotymi) nitkami.
19. Suknia *błyszcz* : *błyszcz* się brokatem.
20. (...) auta mijające ich z prawej strony były w oczy iskrzącym odbłaskiem szkła i niklu, lakieru. W. Ż. ←) Auta *iskrzyły* : *iskrzyły się* szkłem : niklem : lakierem.
21. Okulary *przeświecały się* szklami.
22. (Szabla skrzęca klejnotami. Usjp ←) Szabla *skrzy* : *skrzy się* klejnotami.
23. Pierścionek *świeci* : *świeci się* brylantami.
24. Karabin *zabłysnął* (stalowym) bagnetem.
25. Nóż *zabłyszczał* (długim) ostrzem.
26. (Kwiat zaiskrzył się, jakby płatki miał z lodowego szronu. Isjp ←) Kwiat *zaiskrzył* : *zaiskrzył się* (oszronionymi) płatkami.
27. (Wycelowane we mnie) okulary *zaświeciły* : *zaświeciły się* szklami. por. Isjp

1.2.2. Wykładnik oznaczający część ciała istoty żywej w mianowniku i wykładnik oznaczający tę istotę żywą w celowniku

IRm – O – IIRc

Przykładowe realizacje zdaniowe:

28. Zęby (białe i lśniące jak perły) *błyskają* Janowi.
29. (Uśmiechnął się –) *błysnęły* mu (białe) zęby. K. O.
30. Janowi (pięknie) *błyszczą* włosy.
31. (Błyszczą się komuś usta, włosy. Usjp →) Janowi *błyszczą się* włosy.
32. Joannie *iskrz*q oczy.
33. (Komuś oczy się iskrzą. Swjp →) Adamowi *oczy się iskrz*q.
34. Paznokcie (ślicznie) *się* Annie *przeświecają*.
35. Oczy im *skrz*q.
36. Oczy im *się skrzyły*. por. Ssg
37. Szczeniakowi *świecił* nosek (niczym wypolerowany guzik). por. Ssg *świecić się* III, A.D., p. 121
38. Ślepie ci *się świec*q (jak piece). Z. U.
39. (Uśmiechnął się –) *zabłysły* mu (białe) zęby.
40. Janowi *zabłyszczały* włosy.
41. Koniowi *zaiskrzyły* (wyczyszczone pięknie) kopyta.
42. Dziecku *oczy się zaiskrzyły*.
43. Oczy mu *zaświeciły*.
44. Oczy mu *się zaświeciły*. Psjp

Niektóre realizacje z orzeczeniami otwierającymi pozycje dla wykładnika części ciała istoty żywej w mianowniku, w których wyzerowano wykładniki

istoty żywej, można uzupełnić albo wykładnikami w dopełniaczu, albo wykładnikami w celowniku, por. (wg schematu: realizacje struktury pochodnej z elipsą wykładnika istoty żywej ← struktura wyjściowa ← struktura prymarna):

45. Oczy błyszczą (ze wzruszenia). SjpSz ← Czyjeś oczy błyszczą ← Komuś błyszczą oczy.
46. (Oczy zwierzęcia płonęły jak dwa węgle drzewne, a) rogi błyszcząły (jak szczerze złoto). H. K. ← Zwierzęcia rogi błyszcząły ← Zwierzęciu rogi błyszcząły.
47. Oczy iskrzyły. SjpD ← Czyjeś oczy iskrzyły ← Komuś iskrzyły oczy.
48. Oczy iskrzyły się (młodzieńczym ogniem). Usjp, SjpD ← Czyjeś oczy iskrzyły się ← Komuś iskrzyły się oczy.
49. (Cienki) nos świecił się (jak wyczyszczony łojem). T. B. ← Czyjś nos świecił się ← Komuś świecił się nos.
50. Oczy zabłyszczały. SjpD ← Czyjeś oczy zabłyszczały ← Komuś zabłyszczały oczy.
51. Oczy zaiskrzyły się. Usjp, SjpSz, SjpD ← Czyjeś oczy zaiskrzyły się ← Komuś zaiskrzyły się oczy.

Zęby, oczy, rogi, nos itp. jako wykładniki części ciała wskazują na dysjunkcję i pozycja dla dwu wykładników jest otwarta, ale wykładnik o ogólniejszym znaczeniu został w planie wyrażania wyzerowany. Taka elipsa jest często spotykana (co potwierdzają przykłady słownikowe) i może być stosowana fakultatywnie (w dysjunkcji fakultatywnej), chyba że jest zablokowana innym wyrażeniem, np.

52. Zaświeciły się **kocie** oczy. M. W /kocie = kota : kotu/

Pozycja dla wykładnika istoty żywej w dopełniaczu (sekundarna) lub celowniku (prymarna) została tu zablokowana ze względu na pojawienie się przydawki *kocie*.

Niekiedy formę wykładnika istoty żywej można interpretować dwojako: albo jako dopełniacz, albo – celownik, por.:

53. Jej oczy błyskały (żywo). Ssg

Zaimek *ona*, pełniący w tym zdaniu funkcję wykładnika istoty żywej, ma identyczne formy w dopełniaczu (d) i w celowniku (c) – *jej*. W takich przypadkach o danej formie może decydować szyk – pozycja danego zaimka z wyrażeniu zdaniowym, por.:

54. Jej (d) oczy błyskały (żywo).
55. Oczy błyskały jej (c) (żywo).

Por. też przykłady:

56. (...) **kryształ luster** *zabłyśnie*. M. W.
57. (Świecąca tarcza zegarka. Usjp →) *Świeci tarcza zegarka*.
58. **Cholewy** (jego wysokich) **butów** *świeciły* (niczym lustro). A.D., p. 114, SjpD, Ssg
59. **Guziki** (jej) **mundurka** *świeciły się* (niczym złoto). Ssg

Realizacje z dopełniaczowym wykładnikiem dysjunktywnym należy uznać za sekundarne względem wyżej wskazanych struktur (1.2.1. i 1.2.2.). Należy także dodać, że pozycji dla wykładnika w dopełniaczu (lub pod postacią przymiotnika – zob. wyżej: p. 52.) nie otwiera orzeczenie, lecz wykładnik argumentu oznaczającego część obiektu odbijającego światło²⁷.

Strukturze z dysjunktywnym wykładnikiem w przypadku zależnym mogą także odpowiadać nieregularne realizacje struktur sekundarnych, które w planie wyrażania są uwarunkowane charakterem obiektu odbijającego światło, por.:

60. (Za linią lasu) *błyśnieła* (w słońcu) blacha **na wieży** kościoła. K. O.
61. *Iskrzą* brylanty **u** (jego) **kaftana**. SjpD, A. D., p. 153
63. **W pierścieniu** *iskrzył się* brylant. SjpSz itp.

Realizacje są nieregularne, charakter obiektu bowiem sprawia, że mogą funkcjonować na płaszczyźnie wyrażania z wykładnikami pewnych (lecz nie wszystkich) obiektów i nie użyjemy chyba konstrukcji z wyrażeniem przymi-
kowym w realizacjach typu:

64. Ekran **na** : w telewizorze *iskrzy*.
65. Ostrze **na** nożu *świeci*. itp.

Osobnego wyjaśnienia wymagają jeszcze przykłady z rzeczownikami *łyzy*, *pot* itp., por.:

66. W jego oczach *błyśkały* dwie duże łyzy. Ssg
67. W oczach psa *błyśkały* łyzy. E. B., p. 113
68. *Błyśnęły* jej łyzy w oczach. Swjp
69. Na rzęsach jej *błyśnęły* krople łez. SjpD
70. W jego oczach *błyszczały* dwie ogromne łyzy. Ssg
71. Teraz dopiero spostrzegł, że w wielkich (...) oczach potwora *błyszczały* dwie ciężkie, duże łyzy. K. Sz.
72. Twarze ich *świeciły* od potu. Ssg, por. A. D., p. 113
73. Czoło jego *świeciło* potem. Isjp
74. Twarz *świeciła* mu się od potu. Usyp

²⁷ Więcej na temat sekundarnych wykładników dysjunkcji – zob. praca A. S. Dyszaka poświęcona orzeczeniom syntetycznym wyrażającym cierpienia fizyczne (1992: 176-180).

Realizacje tego typu mogą być dwojako interpretowane:

- 1) Jeśli *łzy*, *pot* potraktujemy jako części ciała istoty żywej, to wchodziłaby w grę potrójna dysjunkcja, tzn. argument – istota żywa miałby w planie wyrażania trzy wykładniki: dla łez lub potu, dla części ciała istoty żywej i dla istoty żywej.
- 2) Korzystając jednak z wiedzy pozajęzykowej, należy uznać *łzy*, *pot* jako wydzieliny organizmu żywego²⁸ (wytwarzane przez odpowiednie gruczoły), nie zaś za jego integralną część. One – jako substancje płynne – tylko uławniają (pokrywając odpowiednią część ciała) odbijanie światła. Poza tym trzeba wziąć pod uwagę sytuację, gdy *łzy*, *pot* „odłączą się” od istoty żywej. Wtedy krople tej wydzieliny zachowują się analogicznie do kropli wody lub każdej innej cieczy. Por.:

75. Na polach *błyszczala* rosa. Ssg

76. Na liściach, na trawie *błyszczala* w słońcu rosa. Isjp

(rosy nie uznamy za część pola, część roślin itp.).

Nie wydaje się sprzeczny i niepoprawny analogiczny przykład:

77. Krople wody : rosy : łez : potu itp. *błyszczą*. ← Woda : rosa : łza : pot itp. *błyszczą*.

Poza tym część ciała może być pokryta inną substancją niż ww. wydzieliny, a efekt dotyczący zjawiska świetlnego nazwanego odpowiednim predykatem może być ten sam, por. np.

78. Twarz świecąca od kremu. Swjp ← Twarz *świeci się* od kremu.

(kremu nie uznamy za część ciała istoty żywej). Biorąc to pod uwagę, proponuję interpretować *łzy* i *pot* jako odrębne argumenty.

Pewnego wyjaśnienia wymagają niektóre, podawane w słownikach, przykłady z czasownikami *błyszcząć*, *iskrzyć się*, *zabłyszcząć*, *zaiskrzyć się*:

(76.) Na liściach, na trawie *błyszczala* **w słońcu** rosa. Isjp

79. Śnieg *błyszczą* **w słońcu**. Usjp

80. Śnieg *iskrzy się* **w słońcu**. Usjp, SjpSz, Psjp

81. Śnieg *zabłyszczal* **w słońcu**. Usjp

82. Woda *zaiskrzyła się* **w słońcu**. Usyp

Wyrażenie *w słońcu* należy potraktować jako wykładnik innego zdarzenia (nieimplikowanego zdarzenia przyczynowego), ponieważ jest wykładnikiem

²⁸ *Łza* – „wodnista ciecz wydzielana przez gruczoły łzowe” (SjpSz: t. 2.: 79) i *pot* – „wodnista wydzielina gruczołów potowych” (SjpSz: t. 2.: 815).

źródła światła wytwarzanego, powodującego to, że jakiś inny obiekt (*rosa, śnieg, woda*) staje się źródłem emisji światła odbitego, o jakiej mówi się za pomocą orzeczeń otwierających dla wykładników tych obiektów pozycję w mianowniku, por.:

błyszczała w słońcu *rosa* ← słońce świeciło na rosę + *rosa* błyszczała
śnieg *błyszczy* w słońcu ← słońce świeci na śnieg + *śnieg* błyszczy
śnieg *iskrzy się* w słońcu ← słońce świeci na śnieg + *śnieg* iskrzy się
śnieg *zabłyszczał* w słońcu ← słońce (za)świeciło na śnieg + *śnieg* zabłyszczał
woda *zaiskrzyła się* w słońcu ← słońce (za)świeciło na wodę + *woda* zaiskrzyła się (zob. A. D.: 72).

Podobnie – jako wykładniki innych zdarzeń – trzeba potraktować wyrażenie w *świele* w poniższych przykładach:

- (2.) Zasłonił usta dłonią, na której w skąym **świele** *błysnął* sygnet. Isjp ←
coś (za)świeciło na sygnet + sygnet błysnął
83. Suknia jej w wieczornym **świele** *błyszczała się* przepięknie niczym brylant. Ssg, Isjp ← coś świeciło na suknię + suknia błyszczała się

W dwóch poniższych przykładach mają swój wykładnik nie tylko argumenty zdarzenia przyczynowego (źródło światła: *słońce, księżyc*), ale i predykat tego zdarzenia (*światło*).

84. W piaskowym **świele** zachodzącego za las **słońca** *błysnęły* pudła instrumentów. W. K.
85. W **świele** **księżyc** *błyszczało* jezioro Kuku-nor. P. ś. (Por. A. D.: 72)

W kolejnym przykładzie:

86. **Księżyc** *świeci* odbitym **światłem**. Ssg, A.D., p.112

rzeczownik *światło* jest redundantnym wykładnikiem predykatu wyrażonego orzeczeniem *świeci* i posłużył tylko do wprowadzenia wykładnika drugiego predykatu w postaci imiesłowu przymiotnikowego *odbitym*, który informuje o sposobie emisji światła²⁹.

W następnych przykładach:

87. Mróz musi być tegi, bo śnieg *iskrzy się* oślepiającym **blaskiem**. Ssg
88. Woda *iskrzyła się* oślepiającym **blaskiem**. SjpSz
89. Jej sukienka *zaiskrzyła* cudownym **blaskiem**. Isjp

²⁹ Więcej na ten temat zob. A. D.: 54.

w formie narzędnika (w funkcji okolicznika) pojawił się drugi wykładnik predykatu (*blaskiem*) zjawiska, o którym mówi się za pomocą odpowiedniego orzeczenia (*iskrzy się, iskrzyła się, zaiskrzyła*), wprowadzający wykładnik kolejnego predykatu (*oślepiającym, cudownym*) – jako swoją przydawkę – który wyraża postrzegany stopień natężenia emisji światła lub postrzeganą jej jakość, a tym samym stanowi uszczegółowienie predykatu tego zjawiska. Powstałe w ten sposób związki wyrazowe łatwo jest zastąpić ich członem przydawkowym, który staje się samodzielnym okolicznikiem, będącym wykładnikiem odpowiedniego predykatu:

1) ilościowego, por.:

iskrzy(ła) się oślepiającym blaskiem ← *iskrzy(ła) się oślepiająco* (świeci się *oślepiająco*),

2) jakościowego, por.:

zaiskrzyła cudownym blaskiem ← *zaiskrzyła cudownie* (zaczęła świecić się *cudownie*).

Przykłady te reprezentują złożone struktury zdaniowe (por. A. D.: 38-41).

Z kolei w przykładzie:

90. **Zza chmur** słońce *błyska*. A. D., p. 146

wyrażenie *zza chmur* także nie jest wykładnikiem argumentu implikowanego przez predykat *błyska*, który nie otwiera dlań pozycji i nie akomoduje formy. Jako taki przyimek można wymieniać na inne, np.: *zza, między, spoza* itp., por.: *zza chmur // między chmurami // spoza chmur*. Całe wyrażenia przyimkowe są wykładnikami innych zdarzeń:

zza chmur słońce błyska ← są chmury na niebie + słońce błyska (zob. A. D.: 71).

Analogicznie:

(10.) **Spod płaszcza** *świeciły* buty oficerki. K. O.

spod płaszcza // pod płaszczem // między (połami) płaszcza

spod płaszcza świeciły buty oficerki ← ktoś miał na sobie płaszcz + płaszcz zasłaniał częściowo buty + buty świeciły.

Przedstawione wyżej predykaty wyrażone odpowiednimi orzeczeniami można dalej charakteryzować ze względu na aspekt i rodzaj nazywanego nimi zjawiska.

Błyska, błyszczy, błyszczy się, iskrzy, iskrzy się, prześwieca się, skrzy, skrzy się, świeci, świeci się w aspekcie niedokonanym wyrażają rozpoczęcie i trwanie zjawiska odbijania światła = emisji światła odbitego, por.:

- (1.) (Złota) broszka *błyska*. E. B., p. 116
- 91. (Złota) broszka *błyszczala* (na jej sukni). Usjp
- (4.) *Błyszczą się* buty : cekiny. Usjp
- (7.) Liście *przeświecały się*. A. D., p. 171
- 92. *Świeciła* (twa) kłamra (ze szmaragdu). K. I. G.
- (11.) *Świecił się* (złoty) pierścionek. SjpD

Kolejne przykłady wskazują, że niektóre orzeczenia zawierają w swej budowie morfemy rdzenne, które wiążą je z rzeczownikami *iskr-a* (*iskrz-y, iskrz-y się*) czy *skr-a* (*skrz-y, skrz-y się*), a to powoduje, że w ich znaczenie wpisany jest dodatkowy predykat jakościowy, który z kolei odnosi się do sposobu percypowania postrzeganego światła (= coś *iskrzy, iskrzy się, skrzy, skrzy się* – „wygląda tak, jakby składało się z wielu drobnych punktów świecących” (Isjp *iskrzyć, iskrzyć się* – zn. 2., *skrzyć się* – zn. 1.) podobnych do, można by rzec przenośnie, świecących **iskier** (por. A. D.: 105):

- (61.) *Iskrzą* brylanty (u jego kaftana). A.D., p. 153
- 93. *Iskrzyły się* (drogie) kamienie. Ssg, por. Swjp
- 94. *Skrzy* oczko pierścionka.
- 95. Brylant *skrzył się* (i migotał). Ssg

Z kolei w zdaniu:

- 96. (Złote) krzyże kościołów *błyskały*. A. D., p. 348

błyskanie krzyży można rozumieć jako przerywaną emisję światła odbitego (krzyże kościołów *błyskały* = krzyże raz świeciły się, raz nie świeciły). Wydaje się także, że błyskanie krzyży nie musi koniecznie oznaczać przerw w emisji światła odbitego, ale również przerwy w widzeniu tego światła.

Natomiast orzeczenia: *błysnął, zabłysnął, zabłyszczal, zaiskrzył, zaiskrzył się, zaświecił, zaświecił się* w aspekcie dokonanym wyrażają rozpoczęcie zjawiska odbijania światła i jego zakończenie, por.:

- (2.) (Zastonił usta dłonią (...)) *błysnął* sygnet. por. Isjp
- 97. (Srebrny) grosz *zabłysnął*. A. O.
- (13.) *Zabłyszczala* (srebrna) moneta. Swjp
- (27.) (Wycelowane we mnie) okulary *zaświeciły* : *zaświeciły się* szklami.
por. Isjp

Odniesienie tego typu realizacji zdaniowych można wyobrazić sobie tak, że obiekty lub ich części przez moment świeciły się, odbijając światło, i wkrótce

„zgasły”. Na zjawisko chwilowej emisji światła odbitego w dwóch pozostałych orzeczeniach nakłada się jeszcze dodatkowy predykat jakościowy wpisany w ich znaczenie, a oznaczający sposób percypowania zjawiska świetlnego, por.:

- (89.) (Jej) sukienka *zaiskrzyła* (cudownym blaskiem). Isjp
 (15.) Śnieg *zaiskrzył się* (pod stopami). Swjp, por. A. D., p. 201

Informują o tym zawarte w ich budowie morfemy rdzenne, które wiążą się z rzeczownikiem *iskr-a* (*za-iskrz-yl*, *za-iskrz-yl się*) i wskazują na sposób odbijania światła: wydaje się, że obiekt odbił światło tak, jakby wydał krótkie, jasne błyski podobne do **iskier**.

Natomiast kolejne przykłady mogą wyrażać dwa różne ujęcia podobnego zjawiska. W jednym z nich może chodzić o rozpoczęcie emisji światła odbitego i jego trwanie: zaczął świecić odbitym światłem i świeci, a w drugim – o rozpoczęciu emisji światła odbitego i jednocześnie o jego zakończeniu: zaczął świecić odbitym światłem i (po chwili) przestał świecić.

- (16.) *Zaświecił* księżyc (i zrobiło się jaśniej). Swjp
 98. Księżyc *zaświecił* w okno. A. D., p. 344

Może też chodzić o wydawanie światła na zewnątrz, por.:

99. *Zza* chmur *błysnęło* słońce bladymi wiosennymi promieniami. A. D., p. 343,

gdzie na odniesienie do zjawiska wydawania światła na zewnątrz wskazuje rzeczownik *promienie*. Takiego eksplicytnego określenia w przykładach z rzeczownikiem *księżyc* brak, więc bez znajomości kontekstu czasami interpretacja bywa utrudniona (zob. A. D.: 99).

Z tych rozważań wynika też, że odpowiednie orzeczenia wyrażają rozpoczęcie zjawiska świecenia światłem odbitym oraz rozpoczęcie zjawiska takiego świecenia się i jego zakończenie (chwilową emisję), może także wydawanie światła odbitego na zewnątrz³⁰.

Ważne jest także określenie funkcji, jaką pełnią argumenty w powyższych strukturach predykatowo-argumentowych. Wydaje się, że można mówić tu o złożonych rolach³¹ semantycznych, mianowicie: *patiencie* (Pa), *przedmiocie percepcji wzrokowej* (Przpwzr), *agensie* (Ag) i ewentualnie o *nosicielu cechy wynikającej ze stanu* (Nos(s)).

³⁰ Zob. A. D.: 93-97 dla niektórych orzeczeń, np.: *błysnął* 1, *zaświecił się* 1, *zaświecił* 1, *błysnął* 2, *zaświecił się* 2, *zaświecił* 2, *błysnął* 3, *zaświecił się* 3, *zaświecił* 4.

³¹ O konieczności określania i wprowadzania złożonych ról semantycznych pisze Otfinowski (1994: 173-180).

Funkcja związana z *patiensem* pojawia się w związku ze zjawiskiem ulegania działaniom zewnętrznym, każdy bowiem argument jest obiektem, na który pada światło i staje się źródłem światła odbitego – obiektem, z którym coś się dzieje. Przyjmuję za A. Otfinowskim (1982:18), że *patiens* to „byt pasywny podlegający jakiemuś procesowi (jakimś zmianom w sensie fizycznym) lub pozostający w jakimś stanie”. Dlatego że staje się źródłem światła, można mu przyporządkować także funkcję agensa (choć oczywiście jest, że nie jest to „typowy” agens – wykonawca czynności). Ponieważ obiekt z rzeczywistości, odbijając światło, staje się możliwy do percypowania, stąd funkcja przedmiotu percepcji wzrokowej. Taką rolę wskazuje I. Barwik w tekście pracy magisterskiej pisanej pod kierunkiem A. Otfinowskiego (Barwik 1997: 42, 46, 104-6, 108-110). W tym miejscu można mieć wątpliwość dotyczącą podmiotu percepcji wzrokowej i istnienia w związku z tym struktur dwuargumentowych. Wydaje się, że wyróżnione orzeczenia presuponują tylko ów podmiot, jednak go bezpośrednio nie implikują³². Ewentualna funkcja nosiciela cechy wynika ze stanu, w którym się znajduje obiekt, i nabierania przez niego nowej jakości – bycia źródłem emisji światła odbitego; bycia błyszczącym, świecącym, połyskliwym³³. Należy tu jednak zaznaczyć, że obiekt nie wykonuje określonego działania, nie jest aktywny (brak charakteru czynnościowego), nie ulega również procesowi (nie nabiera stopniowo cechy), więc – drogą eliminacji – można stwierdzić, że obiekt pozostaje w określonym stanie, a cechy, których nabywa, nie są stałe³⁴ – zachowują swoją specyfikę tak długo, jak długo obiekt odbija światło. Proponuję powyższe scharakteryzowanie ról, choć zdaję sobie sprawę ze złożoności problemu, może bowiem – biorąc pod uwagę wiedzę pozajęzykową – wszystkie argumenty będące źródłem emisji światła (zarówno wytwarzanego, jak i odbijanego) są *patiensami*, ponieważ działanie nie wynika z ich woli (predykat *chce* nie jest inkluzywny), a samo świecenie jest tylko niezamierzonym efektem towarzyszącym całej złożonej sytuacji, której podlega obiekt.

Reasumując, należy stwierdzić, że spośród wyłonionych przez A. S. Dyszaka orzeczeń stanowiących językowe wyrażenia zjawisk emisji światła po wprowadzeniu określonych założeń (konstituowanie ESZ z jednym argumentem przedmiotowym, który stanowi źródło światła odbitego) otrzymali-

³² Odmiennie stanowisko reprezentuje K. Termińska, pisząc „(...) nie istnieje przedmiot postrzegany bez podmiotu (...)” (1988: 14).

³³ Zob. na przykład synonimiczne określenia w SjpSz dla *błyskać* – *błysnąć* zn. 2.

³⁴ Por. Puzynina (1969: 156-162). Na stan wskazuje także M. Ampel-Rudolf, wyróżniając w związku z opisywanymi kolorami predykcję imienną (np. *X jest zielony*) i predykcję werbalną (np. *X zieleni się*), o wyborze których decyduje – według autorki – nadawca informacji, kładący nacisk na stan lub przebieg stanu w czasie (1994: 57-58).

śmy zbiór tylko kilkunastu potwierdzonych definicjami słownikowymi orzeczeń, które zostały uzupełnione odpowiednimi przykładami i omówione ze względu na strukturę i znaczenie.

Wykaz skrótów

Przykłady:

- A. O. – A. Oppman: *Legendy warszawskie*, Siedmioróg, Wrocław 1996.
E. B. – E. Balcerzak: maszynopis pracy magisterskiej – zob. niżej
H. K. – H. Kostyrko: *Klechdy domowe*, Siedmioróg, Wrocław 1996.
K. I. G. – K. I. Gałczyński: *Poezje*, Muza, Warszawa 1994.
K. O. – K. Orłoś: *Niebieski szklarz*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1996.
K. Sz. – K. Szmidt: *Elementarz twórczego życia*, WAB, Warszawa 1997.
M. W. – M. Wojtyśko: *Bromba i inni*, Siedmioróg, Wrocław 1993.
P. ś. – „Poznaj świat” 1987 nr 4.
T. B. – T. Borowski: *Pożegnanie z Marią*, Książka i Wiedza, Warszawa 1988.
W. K. – W. Kowalewski: *Powrót do Breitenheide*, WAB, Warszawa 1998.
W. Ż. – W. Żukrowski: *Kamienne tablice*, Muza, Warszawa 1994.
Z. U. – Z. Uniłowski: *Wspólny pokój*, Ossolineum, Wrocław 1976.

Słowniki:

- Isjp – *Inny słownik języka polskiego* pod red. M. Bańki, Warszawa 2000.
Psjp – *Popularny słownik języka polskiego* w oprac. E. Sobol, Warszawa 2001.
SjpD – *Słownik języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego, Warszawa 1958-1969, przedruk elektroniczny.
SjpSz – *Słownik języka polskiego* pod red. M. Szymczaka, Warszawa 1999.
Ssg – *Słownik syntaktyczno-generatywny czasowników polskich* pod red. K. Polańskiego, Kraków 1992.
Stj – *Słownik terminologii językoznawczej*, Z. Gołąb, S. Heinz, K. Polański, Warszawa 1968.
Swjp – *Słownik współczesnego języka polskiego* pod red. B. Dunaja, Warszawa 2001.
Usjp – *Uniwersalny słownik języka polskiego* pod red. S. Dubisza, Warszawa 2003.
Wso-f – *Wielki słownik ortograficzno-fleksyjny* pod red. J. Podrackiego, Warszawa 2001.

Bibliografia

- Ampel-Rudolf M., 1994: *Kolory. Z badań leksykalnych i składniowo-semantycznych języka polskiego*, Rzeszów.
Barwik I., 1997: *Orzeczenia syntetyczne konstytuujące ESZ (serwuje I – składa XI)*, Bydgoszcz, maszynopis pracy magisterskiej.
Balcerzak E., 1992: *Orzeczenia syntetyczne konstytuujące ESZ (bieduje – brakuje)*, Bydgoszcz, maszynopis pracy magisterskiej.

- Benenowska I., 2002: *Elementarne struktury składniowe (wybrane zagadnienia)*, Bydgoszcz.
- Dyszak A. S., 1992: *Orzeczenia syntetyczne wyrażające cierpienia fizyczne we współczesnym języku polskim*, Bydgoszcz.
- Dyszak A. S., 1999: *Językowe wyrażenia zjawisk emisji światła*, Bydgoszcz.
- Jędrzejko E., 1987: *Struktura i funkcje leksyki światła w twórczości Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego (na podstawie poematu „Bal u Salomona”)*, [w:] *Język artystyczny*, t. 5., pod red. A. Wilkonia, Katowice, s. 7-27.
- Karolak S., 1984: *Składnia wyrażen polipredykatywnych*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*, Warszawa, s. 11-211.
- Otfinowski A., 1982: *Z zagadnień transformacyjnego opisu elementarnych struktur zdaniowych*, Bydgoszcz.
- Otfinowski A., 1986: *Z zagadnień transformacyjnego opisu złożonych struktur zdaniowych*, Bydgoszcz.
- Otfinowski A., 1994: *Agens – rola semantyczna niejednoznaczna*, [w:] *Prace Językoznawcze Uniwersytetu Gdańskiego*, Gdańsk, 173-180.
- Puzynina J., 1969: *Nazwy czynności we współczesnym języku polskim (słowotwórstwo, semantyka, składnia)*, Warszawa.
- Suchenek R., 2001: *O dyzjunkcji argumentów implikowanych przez wybrane orzeczenia syntetyczne*, [w:] *Język polski w rozwoju*, Bydgoszcz, s. 227-237.
- Termińska K., 1988: *Sensualizm w prozie J. Iwaszkiewicza. Hermeneutyka i składnia*, Katowice.
- Wilczewska K., 1966: *Czasowniki zwrotne we współczesnej polszczyźnie*, Toruń.

Summary

The text is devoted to synthetic predicate – an index of light reflection predicate. The author refers to A. S. Dyszak's work entitled *Językowe wyrażenia zjawisk emisji światła*, choosing from among the ones presented only these, which constitute elementary sentence structures single-argumented with subjective argument; it shows sentence structures, it provides them with examples and comments. Furthermore, it characterizes predicates in terms of the kind of a phenomenon they represent and it describes the functions of arguments implied.

Iwona Benenowska, dr nauk humanistycznych, adiunkt w Zakładzie Gramatyki Współczesnego Języka Polskiego Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, ekspert MEN ds. awansu zawodowego nauczycieli, członek Polskiego Towarzystwa Językoznawczego, Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego, Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego. Ukończyła filologię polską w WSP w Bydgoszczy (magisterium pod kierunkiem Andrzeja Otfinowskiego, 1988). Zainteresowania naukowe: gramatyka transformacyjno-generatywna, składnia strukturalno-semantyczna, pragmatyka. Opublikowała monografię *Elementarne struktury zdaniowe (wybrane zagadnienia)*, Bydgoszcz 2002. Adres e-mail: iwona_benenowska@interia.pl.